

Szklarska poręba, dnia 12 grudnia 2008 r.

Sygn. Akt I. NS 215/08

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze
Wydział I Cywilny ds. I Instancji

Uczestnik postępowania: Arkadiusz Wichniak Burmistrz Szklarskiej Poręby

Wnioskodawca: Mariusz Bacior Pełnomocnik GIR

Odpowiedź na wniosek Wnioskodawcy z dnia 10.12.2008 r.:
Pełnomocnika GIR Mariusza Bacior (w trybie art. 35 ustawy z dnia 5 grudnia
2008 r. o referendum lokalnym)

Wnoszę o:

1. Przyjęcie dowodu z przesłuchania świadka Pana Marka Komorowskiego, redaktora tygodnika Jelonka, autora artykułu pt: „Jeden do zera dla drużyny burmistrza”, opublikowanego w Nr 49 (113) z 8 grudnia 2008 r. tegoż tygodnika,
2. Odrzucenie wniosku w całości.

UZASADNIENIE

1. Autorem tekstu w artykule pt: „Jeden do zera dla drużyny burmistrza”, opublikowanego w Nr 49 (113) z 8 grudnia 2008 r. tygodnika Jelonka jest Pan Marek Komorowski. Przesłuchanie świadka na okoliczność zarzutów Wnioskodawcy o mijaniu się z prawdą jest uzasadnione.

2. Tekst cytowany w pkt. 1 lit. a wniosku nie jest moją wypowiedzią a informacją wstępną dziennikarza - autora artykułu zatytułowanego „Jeden do zera dla drużyny burmistrza”. Konstrukcja artykułu nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. Zaznaczenie moich wypowiedzi jako cytatu w formie *tiret* wyraźnie oddziela wypowiedź moją od fragmentów autorskich redaktora tygodnika Jelonka.

Pkt. 2 b). Nieprawdziwe jest twierdzenie Pana Mariusza Bacior jakoby w artykule pt: „Jeden do zera dla drużyny burmistrza” zamieszczonym w Nr 49 (113) z 8 grudnia 2008 r. stwierdził, że miesięcznik „Fakty Karkonoskie” wydawany przez Roberta Koteckiego był pismem Grupy Inicjatywnej referendum. Treść wnioskowanego sprostowania nie ma żadnego związku z cytowaną wypowiedzią burmistrza, wymagającą według

Wnioskodawcy sprostowania, przytoczoną we wniosku w pkt. 2 lit b: „W piśmie referendalnym, rozprowadzonym w mieście Robert Kotecki wielokrotnie pisał nieprawdę o mnie osobiście, o działaniach urzędu i urzędników. Zarzucał korupcyjne powiązania z miejscowymi firmami”.

Pkt. 3 c). Postanowienie Sądu Okręgowego Wydziału Cywilnego ds. I Instancji w Jeleniej Górze jest prawomocne. Dnia 11 grudnia 2008 r. Sąd Apelacyjny postanowił odrzucić zaskarżenie Postanowienia Sądu Okręgowego wniesione przez Uczestników postępowania. Sąd nakazał uczestnikom postępowania Robertowi Koteckiemu i Mariuszowi Baciór na własny koszt przeproszenia mnie i radnych rady miejskiej za pomówienia poprzez zamieszczenie nieprawdziwych treści zawartych w artykułach „11 stycznia REFERENDUM” i „Rozmowa z Mariuszem Baciorem” opublikowanych w Nr 3 „Faktów Karkonoskich”. Sąd nakazał przeprosić nas przez obydwoich uczestników a nie tylko przez Mariusza Baciór. Sąd nakazał przeprosić w jednym tekście przez Uczestników w liczbie mnogiej, z zamieszczeniem pod tekstem nazwisk obu uczestników postępowania a nie w dwóch różnych tekstach i nie przez każdego z uczestników oddzielnie. Tego postanowienia nie można rozdzielić by stworzyć pozór uchylenia się od obowiązku przeprosin przez pana Mariusza Baciór. Przeprosiny obejmują wszystkie uznane przez Sąd kłamliwe informacje pomawiające organy gminy. Zamieszczone w szeregu treściach w trzech artykułach. Sąd uznał za zasadne dalsze moje wnioski, jednakże – co wynika z ustnego uzasadnienia postanowienia - tekst wnioskowanego sprostowania był zbyt obszerny bądź kwestionowane treści były ocenami.

Nieprawdą jest, że żądanie wpłaty 10 tys zł na rzecz instytucji charytatywnej jest zarzutem. Jest to wniosek o charakterze zadośćuczynienia, niepodlegający sprostowaniu jako informacja nieprawdziwa. W żadnym miejscu artykułu ani ja ani redaktor, autor artykuł „nie rozpowszechniał” informacji o tym, jakoby Sąd uznał zarzut żądania zapłaty 10 tys zł. W żadnym fragmencie artykuły nie ma zapisu o uznaniu przez Sąd żądania zapłaty 10 tys zł.

Pkt 4 d i 5 c). Już „na pierwszy rzut okiem” na postać artykułu widać, że cytowane fragmenty nie są moją wypowiedzią.

Pkt 6 f). Tekst zamieszczony pod fotografią nie jest informacją stanowiącą moją wypowiedź. Żądana treść sprostowania nie posiada związku z tekstem zamieszczonym pod moją podobizną.

Wniosek o nakanie przeproszenia pomówionych Roberta Koteckiego i Mariusza Bacióra jest w całości bezzasadny wobec braku znamion pomówienia oraz nieprawdziwości zarzutu o rozpowszechnianiu przeze mnie nieprawdziwych informacji.

Wniosek o odrzuceniu żądania publikacji sprostowań jest w pełni zasadny.